

Sygn. akt VII Ua 2/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Renata Gąsior

SO Agnieszka Stachurska (spr.)

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. w Warszawie

sprawy z odwołania K. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o zasiłek chorobowy

z udziałem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 października 2017 roku sygn. akt VI U 5/17

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz odwołującej K. K. (1) kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą,
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 października 2017r., wydanym po rozpoznaniu sprawy z odwołania K. K. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 26 października 2016r., znak (...):

1. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. K. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 26 czerwca 2015r. do dnia 21 sierpnia 2015r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru,

2. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że K. K. (1) została dopuszczona do pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. w W.. Przed spornym zdarzeniem pracowała na stanowisku młodszego kierownika produktu w dziale marketingu i odpowiadała m.in. za przygotowanie i realizację, w konsultacji z krajowym kierownikiem ds. promocji, strategii marketingowej dotyczącej przydzielonych produktów, zgodnie z priorytetami firmy. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z 1 lipca 2014r. została uznana za zdolną do wykonywania pracy na ww. stanowisku. Ponadto w dniu 16 kwietnia 2015r. otrzymała zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z uwagi na udział w projekcie europejskim (...), polecono odwołującej wykonanie nagrania promocyjnego. W dniu 24 czerwca 2015r. odwołująca wykonywała kolejne próbne podskoki o 180 stopni celem pokazania naklejonego na plecach napisu (...). Podczas kolejnego obrotu zeskoczyła na zewnętrzną część lewej stopy i złamała kość śródstopia. W związku z powyższym była niezdolna do pracy w okresie od 26 czerwca 2015r. do 21 sierpnia 2015r.

Decyzją z dnia 9 marca 2016r. organ rentowy odmówił odwołującej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 24 czerwca 2015r., ponieważ zdarzenie nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną oraz nie nastąpiło w bezpośrednim związku z czynnościami wynikającymi ze stosunku pracy. Ubezpieczona nie odwołała się od ww. decyzji.

Kolejną decyzją z dnia 26 października 2016r. odmówiono przyznania prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, ponieważ zdarzenie nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną oraz nie nastąpiło w bezpośrednim związku z czynnościami wynikającymi ze stosunku pracy. Ubezpieczona odwołała się od wskazanej decyzji.

Celem zweryfikowania zasadności decyzji organu rentowego oraz twierdzeń strony odwołującej, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu ortopedii na okoliczności:

- czy K. K. (1) była niezdolna do pracy w okresie od 26 czerwca 2015r. do 21 sierpnia 2015r. w związku ze zdarzeniem z dnia 24 czerwca 2015r., czy też jej niezdolność nie pozostawała w związku z tym zdarzeniem, a wynikała z innej przyczyny;

- czy zdarzenie, które miało miejsce w dniu 24 czerwca 2015r., wywołane było przyczyną zewnętrzną, czy też było wynikiem nasilenia się dolegliwości istniejących wcześniej, tj. czy było wywołane przyczyną wewnętrzną, tkwiącą w organizmie odwołującej.

Biegły sądowy K. K. (2), specjalista w dziedzinie ortopedii i traumatologii, w opinii z dnia 19 czerwca 2017r., stwierdził, że K. K. (1) była niezdolna do pracy w okresie od 26 czerwca 2015r. do 21 sierpnia 2015r. z powodu zdarzenia z dnia 24 czerwca 2015r. Zdarzenie to, zdaniem biegłego, spowodowane było przyczyną zewnętrzną, a zarazem nie zostało spowodowane przez przyczynę tkwiącą w organizmie odwołującej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, aktach osobowych i aktach organu rentowego oraz w oparciu o wiarygodne zeznania świadków M. D., M. M., E. G., A. H. i odwołującej. Poczynione ustalenia Sąd I instancji oparł także na opinii biegłego sądowego ortopedy - traumatologa K. K. (2), którą ocenił jako jasną, spójną i logiczną.

Uwzględniając ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy podkreślił, że podstawą żądania odwołującej były przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Warunkiem wypłaty zasiłku

chorobowego w wysokości 100 % podstawy wymiaru było uznanie zdarzenia, jakiemu uległa pokrzywdzona, za wypadek przy pracy.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż definicję wypadku przy pracy zawiera art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W ocenie Sądu I instancji, co wynikało również z opinii biegłego sądowego, zdarzenie z dnia 24 czerwca 2015r. było nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną oraz w jego następstwie poszkodowana doznała złamania V kości śródstopia stopy lewej. Nastąpiło też w okresie trwania ubezpieczenia wypadkowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, organ rentowy błędnie stwierdził, że wypadek jakiemu uległa K. K. (1) w dniu 24 czerwca 2015r. nie spełniał kryteriów definicji wypadku przy pracy lub traktowanego na równi z wypadkiem przy pracy z uwagi na brak elementu "związku z pracą".

Sąd I instancji zważył, że K. K. (1) pracowała na stanowisku młodszego kierownika produktu w dziale marketingu i odpowiadała m.in. za przygotowanie i realizację strategii marketingowej dotyczącej przydzielonych produktów, zgodnie z priorytetami firmy. Z uwagi na udział w projekcie europejskim (...), polecono jej dokonanie nagrania promocyjnego. Organ rentowy nie mógł ingerować w treść stosunku pracy łączącego ubezpieczoną z zakładem pracy i decydować jakie czynności polecane przez pracodawcę były dopuszczalne i pozostawały w związku z pracą, a jakie nie. Pracownik wykonuje obowiązki wynikające z łączącego strony stosunku pracy, ale i również te wynikające z zadań i potrzeb pracodawcy, na podstawie przepisów prawa lub doraźnych potrzeb. Tym samym, zdaniem Sądu I instancji, nie ulegało wątpliwości, że w przypadku zaistnienia wypadku przy wykonywaniu takich czynności, pracownikowi przysługiwałyby świadczenia z ustawy wypadkowej, pomimo braku ich związku z zakresem wykonywanych obowiązków na zajmowanym stanowisku młodszego kierownika produktu.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż związek zdarzenia z pracą nie musiał mieć charakteru przyczynowo – skutkowego. Praca nie musiała być przyczyną zdarzenia, a za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W związku z tym Sąd nie był w żaden sposób związany przyczyną odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 24 czerwca 2015r.

Biorąc pod uwagę powyższe odwołanie K. K. (1) zostało ocenione jako zasługujące na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Rejonowego, zaistniał wypadek przy pracy, gdyż wystąpiło nagłe zdarzenie, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą, podczas i w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy i na jego polecenie. Wobec tego, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. oraz wskazanych wyżej przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, nastąpiła zmiana decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 26 października 2016r., znak (...), w ten sposób, że przyznano K. K. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 26 czerwca 2015r. do dnia 21 sierpnia 2015r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru.

Sąd I instancji zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz K. K. (1) kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd Rejonowy zasądził również od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe z dnia 13 października 2017r. wraz z uzasadnieniem, k. 115 a.s. i k. 122 - 127 a.s.).

Apelację od wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez ich błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że ubezpieczonej przysługuje prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 26 czerwca 2015r. do 21 sierpnia 2015r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru, podczas gdy ze względu na nieistnienie wszystkich przesłanek umożliwiających uznanie spornego zdarzenia za wypadek przy pracy (brak "przyczyny zewnętrznej") zasadne było zastosowanie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa;

2) art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że wypadek, któremu uległa w dniu 24 czerwca 2015r. K. K. (1) należy zakwalifikować jako wypadek przy pracy w rozumieniu ww. przepisu, pomimo że sporne zdarzenie nie zostało spowodowane "przyczyną zewnętrzną";

2. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny i brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegający na pominięciu w tej ocenie faktu istnienia prawomocnej decyzji z dnia 9 marca 2016r., znak: (...), odmawiającej ubezpieczonej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 24 czerwca 2015r., wobec ustalenia, że zdarzenie nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną oraz nie nastąpiło w bezpośrednim związku z czynnościami wynikającymi ze stosunku pracy.

Wskazując na wymienione zarzuty pełnomocnik organu rentowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od odwołującej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że zaskarżony wyrok nie odpowiada prawu. Sąd I instancji pominął rozważania dotyczące istnienia w przedmiotowej sprawie wszystkich niezbędnych elementów, którymi musi charakteryzować się wypadek przy pracy, pomimo iż w zaskarżonej decyzji z dnia 26 października 2016r. organ rentowy zakwestionował zaistnienie „przyczyny zewnętrznej”. Zdaniem organu rentowego, zeskok na zewnętrzną część lewej stopy podczas wykonywania obrotu nie był i nie może być uznany za przyczynę zewnętrzną, bowiem nie leżała ona poza organizmem ubezpieczonej. Z tego względu również opinia biegłego lekarza specjalisty z zakresu ortopedii w części dotyczącej stwierdzenia, że zdarzenie z dnia 24 czerwca 2015r. było spowodowane przyczyną zewnętrzną, jest nieuzasadniona i nieuprawniona i nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Organ rentowy podniósł również, że ostateczną i prawomocną decyzją z dnia 9 marca 2016r., znak: (...), odmówił ubezpieczonej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 24 czerwca 2015r., ponieważ zdarzenie nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną oraz nie nastąpiło w bezpośrednim związku z czynnościami wynikającymi ze stosunku pracy. Ubezpieczona nie odwołała się od tej decyzji, co oznacza, że zgadza się ze stwierdzeniami w niej zawartymi (w tym z nieuznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy i związaną z tym odmową przyznania i wypłaty świadczenia z ustawy wypadkowej), a tym samym proces ustalania okoliczności faktycznych, mających znaczenie dla nabycia prawa do świadczenia, został zakończony. Co za tym idzie, Sąd Rejonowy w przeprowadzonym postępowaniu związany był treścią ostatecznej decyzji z dnia 9 marca 2016r.

Zdaniem organu rentowego, Sąd I instancji nie ustosunkował się do wskazanych wyżej okoliczności, błędnie uznając, że w rozpatrywanej sprawie zaistniały warunki do zmiany w całości decyzji z dnia 26 października 2016r., czyli do przyznania ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za sporny okres.

Organ rentowy wskazał również, że zaskarżonym orzeczeniem Sąd I instancji stwierdził, że zmienia w całości decyzję organu z dnia 26 października 2016r., mimo iż odwołanie i dokonana wyrokiem zmiana dotyczyła tylko pkt 1 tiret pierwsze decyzji (apelacja z dnia 29 listopada 2017r., k. 132 - 134 a.s.).

Odwołująca K. K. (1) w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne. Uzasadniając swe stanowisko wskazała, że błędne jest założenie organu rentowego, jakoby sporne zdarzenie, tj. wypadek z dnia 24 czerwca 2015r., nie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną. Zgodnie wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1980r. (III PR 33/80), przyczyną zewnętrzną w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej może być nawet niefortunny odruch pracownika - jego nieskoordynowane poruszenie się powodujące potknięcie się i upadek nawet na gładkiej powierzchni. Wyłączenie przyczyny zewnętrznej wypadku pracownika w czasie i miejscu pracy, który nastąpił w takich okolicznościach, byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby istniały podstawy do ustalenia, że upadek pracownika został spowodowany jego schorzeniem łączącym się np. ze skłonnością do omdleń.

Odwołująca podzieliła również stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym prawomocna decyzja dotycząca jednorazowego odszkodowania nie stanowi przedmiotu postępowania. Postępowanie dotyczy decyzji z dnia 26 października 2016r., znak (...), odnoszącej się do prawa do zasiłku chorobowego w okresie od dnia 26 czerwca 2015r. do dnia 21 sierpnia 2015r. i wysokości tego zasiłku (odpowiedź na apelację z dnia 27 grudnia 2017r., k. 141 - 143 a.s.).

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w odpowiedzi na apelację z dnia 29 grudnia 2017r. wniosła o oddalenie apelacji organu rentowego jako oczywiście nieuzasadnionej oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., sformułowanego przez organ rentowy, zainteresowana podkreśliła, że stanowi on wyłącznie polemikę z niekorzystnymi ustaleniami dokonanymi w postępowaniu dowodowym. Zaakcentowała również, że w apelacji nie wskazano, jakie zasady np. logicznego rozumowania czy też doświadczenia życiowego spowodowały wyciągnięcie przez Sąd I instancji błędnych wniosków z przeprowadzonych dowodów. W ocenie zainteresowanej, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wnikliwie i w sposób szczegółowy wskazał, na jakich dowodach zostało oparte rozstrzygnięcie oraz w jakim zakresie i na jakiej podstawie uznał wiarygodność poszczególnych dowodów wraz z uzasadnieniem takiej oceny. Odnosząc się do kwestii rzekomego pominięcia przez Sąd I instancji faktu istnienia ostatecznej decyzji dotyczącej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zainteresowana wskazała, że zarzuty te są całkowicie bezpodstawne. Również zarzut dotyczący zmiany w całości zaskarżonej decyzji, a nie tylko pkt 1 tiret pierwsze, jest nielogiczny oraz pozbawiony jakichkolwiek podstaw. Zmiana zaskarżonej decyzji w sposób określony w wyroku (w całości) spowodowała, że kolejne jednostki redakcyjne decyzji (pkt 1 tiret drugie oraz pkt 2 - 3) stały się bezprzedmiotowe.

Ustosunkowując się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zainteresowana wskazała, że w rozpoznawanej sprawie organ rentowy nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego ortopedy oraz nie wykazał się dalszą inicjatywą dowodową, czym potwierdził, że nie istniała przyczyna wewnętrzna (przyczyna tkwiąca w organizmie skarżącej), która spowodowała wypadek. Zainteresowana podkreśliła również, że ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie wymaga zaistnienia „bezpośredniego związku” — zgodnie z przepisem art. 3 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy. Zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, gdy nastąpiło „podczas” lub „w związku” z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, a jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w rozważanym przypadku, zdarzenie miało miejsce w związku i podczas realizacji polecenia służbowego pracodawcy (odpowiedź na apelację z dnia 27 grudnia 2017r., k. 141 - 143 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, dokonane przez Sąd Rejonowy. Organ rentowy w apelacji wskazał na przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny i brak wszechstronnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, nie wskazał jednak, na czym miałyby one polegać. W tym zakresie sformułował jedynie ogólny zarzut, odwołując się do treści art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazał natomiast jakiegokolwiek argumentacji na poparcie swej tezy. Tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, wymaga wykazania, że ocena ta dokonana została w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie może ono ograniczać się jedynie do zaprezentowania własnego przekonania o innej wadze i wiarygodności przeprowadzonych dowodów, czy też przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego sprawy (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98, niepubl.; z dnia 5 sierpnia 1999r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189). W rozpatrywanej sprawie, skarżący nie sprostował ww. wymaganiom, a zatem omawiany zarzut nie mógł stanowić podstawy dokonania zamiany ustaleń faktycznych i korekty rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy.

Apelacja w głównej mierze opiera się na twierdzeniu, że zdarzenie z dnia 24 czerwca 2015r. nie było wypadkiem przy pracy, a powodem takiego twierdzenia organu rentowego jest stanowisko wyrażone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w decyzji z dnia 9 marca 2016r. odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania. Zdaniem skarżącego, Sąd Rejonowy powinien respektować wskazaną decyzję z powodów, które zostały zaprezentowane w uzasadnieniu apelacji. Sąd II instancji stanowiska organu rentowego w tej mierze nie podzielił oceniając, że uzasadniająca je argumentacja, jest chybiona. Odnosząc się do niej należy odróżnić dwie kwestie, tj. moc wiążącą prawomocnej decyzji administracyjnej jako całości określonej gwarancji prawnej, od przesądzającego waloru poszczególnych przesłanek tworzących tę gwarancję. Pierwsza z tych kwestii nie budzi wątpliwości, oczywistym jest bowiem, że decyzja administracyjna stanowi dowód tego, co zostało w niej urzędowo zaświadczone, a wynika to z art. 244 § 1 k.p.c., który nadaje decyzji w postępowaniu cywilnym walor dokumentu urzędowego. Należy też wskazać, że zgodnie z art. 16 § 1 k.p.a. i art. 110 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy są ostateczne, zaś organ administracji publicznej, który wydał decyzję jest nią związany od chwili jej doręczenia lub ogłoszenia, o ile kodeks nie stanowi inaczej. Wskazane przepisy oznaczają więc związanie danego organu wydaną przez ten organ decyzją w znaczeniu proceduralnym oraz to, że decyzja wywiera określony skutek w sferze uprawnień lub obowiązków adresata decyzji. W takim też sensie - stwierdzenia określonych skutków prawnych w odniesieniu do konkretnego adresata - decyzja jest wiążąca dla innych podmiotów stosujących prawo, w tym sądów. Decyzja istnieje więc w obrocie prawnym jako skuteczna prawnie i sąd jest związany jej treścią (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lipca 2015r., IV CSK 636/14). Ad casum, niepodważalne jest zatem to, że K. K. (1) nie uzyskała prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku z dnia 24 czerwca 2015r., co oznacza, że nie można w postępowaniu sądowym ustalić, że takie prawo jej przysługuje bądź przysługiwać powinno. Decyzja administracyjna z dnia 9 marca 2016r., której odwołująca nie podważyła w przewidzianym przepisami trybie, wiąże zatem w tym znaczeniu, że niepodważalny jest skutek prawny w postaci braku prawa odwołującej do jednorazowego odszkodowania.

Odnosząc się natomiast do drugiej kwestii, czyli prawnie wiążącego skutku jednej z materialnoprawnych przesłanek przyznania prawa na podstawie decyzji administracyjnej, nie można stwierdzić takiej oczywistości. Zgodnie z art. 104 § 2 k.p.a. decyzje rozstrzygają sprawę co do jej istoty. Decyzja administracyjna jako dokument urzędowy zaświadcza zatem o określonym stanie prawnym w sensie jednolitości przyznanego prawa, natomiast skutek ten nie rozciąga się na proces decyzyjny, a to właśnie w procesie decyzyjnym weryfikowane są przesłanki do urzędowego zaświadczenia o określonym stanie prawnym. Przesłanki materialnoprawne decyzji administracyjnej nie mają zatem prawnie wiążącej mocy i w zależności od okoliczności podlegają weryfikacji, czy to w innym postępowaniu administracyjnym, czy to w postępowaniu sądowym. Należy podkreślić, że nie ma normy prawnej narzucającej związanie okolicznościami stanowiącymi podstawę decyzji administracyjnej w przedmiotowo i podmiotowo innych postępowaniach. Na poparcie prezentowanego stanowiska należy przywołać poglądy wyrażone w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995r., II PZP 2/95, gdzie rozważano kwestię związania sądu powszechnego rozpoznającego sprawę o świadczenia z tytułu choroby zawodowej, decyzją inspektora sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową lub brak podstaw do jej stwierdzenia. Sąd Najwyższy uznał, że końcowym efektem postępowania administracyjnego oraz sądownoadministracyjnego jest decyzja administracyjna, a nie orzeczenie

sądu administracyjnego. Nadanie przez doktrynę decyzji waloru prawomocności z uwagi na poddanie jej kontroli sądu administracyjnego nie nadaje takiej decyzji przymiotu prawomocności oraz wynikających stąd skutków, o których mowa w procedurze cywilnej. W odniesieniu do takiej decyzji nie występuje powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu przepisów k.p.c. Brak bowiem przepisu przewidującego związanie sądu w ścisłym znaczeniu, jakim dla prawomocnych, skazujących wyroków karnych jest art. 11 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady samodzielnego ustalenia okoliczności faktycznych i ich prawnej oceny w postępowaniu cywilnym, gdy chodzi o ustalenie wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jako przepis wyjątkowy nie może być interpretowany rozszerzająco. To z kolei oznacza, że sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozstrzygając o konkretnym roszczeniu z zakresu ubezpieczeń społecznych jest zobowiązany z mocy art. 3 § 2, art. 213, art. 234, art. 233 § 1 k.p.c. do wszechstronnego zbadania i rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i w tej kwestii nie można przyjąć prejudykatu jedynie co do wyszczególnionej przesłanki, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia o prawie w decyzji administracyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017r., II UK 41/16).

W konsekwencji powołanych poglądów orzecznictwa, racji nie ma skarżący wywodząc w apelacji, że Sąd Rejonowy orzekając w sprawie o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego związany był tym, co wynika z uzasadnienia decyzji ZUS(...) Oddział w W. z dnia 9 marca 2016r., a co było podstawą, przesłanką odmowy przyznania jednorazowego odszkodowania. Jak już zostało wskazane, wymieniona decyzja, której K. K. (1) nie podważyła w przewidzianym przepisami trybie, wiąże w tym znaczeniu, że niepodważalny jest skutek prawny w postaci braku prawa odwołującej do jednorazowego odszkodowania. Nie wiążą natomiast elementy procesu decyzyjnego organu rentowego, w tym stanowisko o braku przyczyny zewnętrznej wypadku. W tym zakresie Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego miał prawo, a zarazem obowiązek przeprowadzenia własnych ustaleń, w tym również w kwestii spełnienia przez zdarzenie z dnia 24 czerwca 2015r. przesłanek wypadku przy pracy. Nie był w tej części związany tym, co organ rentowy przyjął w decyzji z dnia 9 marca 2016r., tym samym nie naruszył żadnego z przepisów powołanych w apelacji.

Nie było podstaw również i do tego, aby podzielić zarzut organu rentowego w zakresie w jakim wskazuje, że Sąd Rejonowy niezasadnie zmienił zaskarżoną decyzję w całości mimo, iż odwołanie oraz zmiana dokonana zaskarżonym wyrokiem faktycznie dotyczyła wyłącznie jej pkt 1 tiret pierwsze. W ocenie Sąd Okręgowy, argumentacja organu rentowego w ww. zakresie jest nielogiczna, a zarazem nie znajduje oparcia w przepisach prawa. W sytuacji, gdyby Sąd I instancji dokonał zmiany wyłącznie pkt 1 tiret pierwsze spornej decyzji, ubezpieczona uzyskałaby prawo do zasiłku zarówno z tytułu ubezpieczenia chorobowego w wysokości 80% podstawy wymiaru, jak i prawo do zasiłku z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru. Takie rozstrzygnięcie byłoby nieprawidłowe (czego pełnomocnik organu rentowego winien być świadomy), bowiem nie ma podstaw do wypłaty dwóch zasiłków z tytułu tej samej niezdolności do pracy, równoległe na podstawie dwóch różnych ustaw, tj. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Tym samym konieczna była zmiana całej decyzji i nieograniczanie się w zakresie rozstrzygnięcia wyłącznie do jej pkt 1 tiret pierwsze.

Zdaniem Sądu II instancji, jako bezzasadny należało ocenić również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a co za tym idzie art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 9 ust. 1 ww. ustawy. Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. W rozpoznawanej sprawie, organ rentowy kwestionował, że zdarzenie, któremu w dniu 24 czerwca 2015r. uległa K. K. (1), zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Jak wskazuje doktryna, przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. W aktualnym stanie orzecznictwa niewątpliwe jest, że zawał serca również może zostać uznany za przyczynę zewnętrzną doznanego urazu lub śmierci pracownika. Warunkiem takiego uznania są oczywiście konkretne okoliczności faktyczne, które za każdym razem sąd winien ustalić ze szczególną skrupulatnością (Sebastian

S., Komentarz do art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Lex 2009).

Jak szeroko wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2017r. (III PK 50/16), omawiany element definicji wypadku przy pracy, jakim jest zewnętrzna przyczyna zdarzenia, trzeba odróżnić od przyczyn wewnętrznych, tkwiących w organizmie pracownika, jak wady anatomiczne, stany chorobowe itp. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, nie może być uznane za wypadek przy pracy. Wcale nierzadkie są jednak sytuacje, w których nagle zdarzenie wywołuje nie jedna, lecz więcej przyczyn, w tym o charakterze mieszanym (zewnętrzna i wewnętrzna). W tym ostatnim przypadku przyczyna zewnętrzna może przyspieszyć lub pogorszyć istniejący stan chorobowy. Powstaje problem, czy i według jakich kryteriów zdarzenie wywołane zespołem przyczyn może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy. Kluczowe znaczenie w rozstrzygnięciu wspomnianego zagadnienia miała uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963r. (III PO 15/62, OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215). Stwierdzono w niej, że przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki. W takim znaczeniu przyczyną zewnętrzną zdarzenia może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w warunkach normalnych, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości, aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju.

W związku z powyższym nie można podzielić argumentacji organu rentowego, że wypadek, któremu uległa odwołująca, nie był spowodowany przyczyną zewnętrzną w rozumieniu ustawy wypadkowej. Wskazać należy, iż opinia biegłego sądowego ortopedy została sporządzona fachowo i w oparciu o aktualną wiedzę. Przedstawione w niej wnioski poparte są odpowiednimi argumentami i wskazują jednoznacznie, że na zaistnienie wypadku, któremu uległa K. K. (1) w dniu 24 czerwca 2015r., nie miała wpływu przyczyna wewnętrzna, a więc jakiegokolwiek schorzenie istniejącej już w jej organizmie. Wypadek, wedle stanowiska biegłego sądowego, został spowodowany przyczyną zewnętrzną. Należy zaznaczyć, iż w toku postępowania przez Sądem I instancji organ rentowy powyższego ustalenia nie kwestionował, o czym świadczy m.in. to, że nie wniósł zastrzeżeń do opinii ortopedy K. K. (2).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że organ rentowy odwołując się do ustaleń poczynionych w prawomocnej decyzji odmawiającej jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, pośrednio wskazywał na brak związku pomiędzy pracą wykonywaną przez K. K. (1) a wypadkiem przy pracy. W judykaturze wskazuje się, iż związek z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zostaje zachowany także wówczas, jeżeli czynność zlecona przez pracodawcę nie mieści się w zakresie obowiązków pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000r., sygn. akt II UKN 708/99). Sąd Okręgowy powyższy pogląd w pełni podziela i wskazuje, że Sąd Rejonowy słusznie podniósł, że związek zdarzenia z pracą nie musi mieć charakteru przyczynowo – skutkowego. Praca nie musi być przyczyną zdarzenia. Za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym. W ramach związku normatywnego dla stwierdzenia, że nagle zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, wystarczające jest więc ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem pracodawcy. Ustalenia, czy pracownik działał w interesie pracodawcy, czy też w zupełnie innym celu, należy dokonywać w oparciu o kryteria przedmiotowo-podmiotowe (Lach Daniel E., Samol S., Ślebzak K., Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz, Oficyna 2010; W. Sanetra, Przesłanki wyłączenia prawa do świadczeń pieniężnych w razie wypadku przy pracy, PiP 1971, z. 7, s. 86-87.).

Materiał dowodowy zgromadzony w rozpatrywanej sprawie, w tym zeznania świadków M. D., M. M., E. G., A. H. oraz samej K. K. (1), potwierdzają, że odwołująca na polecenie pracodawcy i w jego interesie (udział w projekcie europejskim (...)) wykonywała podskoki celem zrealizowania nagrania promocyjnego. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, zdarzenie z dnia 24 czerwca 2015r. w sposób jednoznaczny należało zakwalifikować w kontekście

przepisów ustawy wypadkowej jako mieszczące się w zakresie pojęciowym wypadku przy pracy. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 26 czerwca 2015r. do dnia 21 sierpnia 2015r. w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Z przyczyn wskazanych apelacja organu rentowego, jako całkowicie chybiona, nie mogła skutkować ani zmianą, ani tym bardziej uchyleciem zaskarżonego wyroku. Podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd II instancji orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Ich wysokość, opiewająca na kwotę po 120 zł dla zainteresowanej oraz dla odwołującej, została ustalona na podstawie § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 ze zm.).

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Agnieszka Stachurska (spr.)

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Agnieszka Stachurska